

List do Rzymian w przekładzie pastora Pawła Zaręby (EIB)

^(1:1) Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, powołany jako apostoł, przydzielony do głoszenia Bożej dobrej nowiny. ^(1:2) Bóg obiecał jej nadejście już wcześniej, za pośrednictwem swoich proroków, w Pismach Świętych. ^(1:3) Dotyczy ona Jego Syna, który według ciała jest potomkiem Dawida, ^(1:4) lecz według Ducha uświęcenia, z racji zmartwychwstania, okazał się Synem Boga potężnym w swojej mocy. To Jezus Chrystus, nasz Pan. ^(1:5) Dzięki Niemu otrzymaliśmy łaskę apostołstwa, aby wezwać do posłuszeństwa wiary ludzi ze wszystkich narodów — ze względu na Jego imię. ^(1:6) Wśród nich jesteście i wy, powołani, aby należeć do Jezusa Chrystusa. ^(1:7) Niech łaska i pokój, których źródłem jest Bóg, nasz Ojciec, oraz Pan, Jezus Chrystus, będzie udziałem was wszystkich w Rzymie, ukochanych przez Boga i powołanych świętych. ^(1:8) Najpierw dziękuję mojemu Bogu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, za to, że wasza wiara rozgłaszana jest po całym świecie. ^(1:9) Bóg, któremu służę z głębi mego ducha, głosząc dobrą nowinę Jego Syna, jest mi świadkiem, że nieustannie was wspominam. ^(1:10) W moich modlitwach zawsze proszę, aby za przyzwoleniem Boga udało mi się wreszcie was odwiedzić. ^(1:11) Pragnę was zobaczyć, aby dać wam udział w jakimś duchowym darze łaski i w ten sposób umocnić was, ^(1:12) a dokładniej rzecz biorąc, razem z wami doznać zachęty dzięki wspólnej wierze — waszej i mojej. ^(1:13) Chcę, bracia, abyście wiedzieli, że często miałem zamiar do was przybyć. Jak dotąd, zawsze mi coś stawało na przeszkodzie. Nadal jednak pragnę zebrać wśród was jakiś plon, podobnie jak wśród pozostałych narodów. ^(1:14) Bo jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych oraz tych, którzy uchodzą za niemądrych. ^(1:15) Stąd — jeśli o mnie chodzi — chętnie będę głosił dobrą nowinę również u was, w Rzymie. ^(1:16) Nie wstydzę się bowiem dobrej nowiny — jest w niej moc Boża dla zbawienia każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka. ^(1:17) Objawia ona sprawiedliwość Boga, pochodzącą z wiary i prowadzącą do wiary, zgodnie ze słowami: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. ^(1:18) [Rozwińmy ten temat.] Otóż Bóg nie jest obojętny. Wszelki przejaw bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy nieprawością tłumią prawdę, spotyka się z gniewem nieba. ^(1:19) Gdyż to, że On istnieje, jest dla nich oczywiste. Bóg sam pozostawił im ślady swojej obecności. ^(1:20) Jego niewidzialna istota, to jest wieczna moc i Boskość, od stworzenia świata przemawia w Jego dziełach, wyraźnych przecież i widocznych — tak, że nie mają wymówki. ^(1:21) Poznali zatem Boga. Nie oddali Mu jednak należnej czci. Nie okazali Mu też wdzięczności jako Bogu. Mnożąc wątpliwości, stali się w końcu niezdolni do trafego osądu. Na bezmyślność ich serc nałożyło się ponadto zaślepienie. ^(1:22) Podając się za mądrych, właściwie zgłupieli. ^(1:23) Zastąpili przy tym chwałę nieśmiertelnego Boga podobizną śmiertelnego człowieka, wyobrażeniami ptaków, ssaków oraz płazów. ^(1:24) Dlatego Bóg wydał ich na pastwę żądz ich własnych serc. Dalecy od czystości beczeszczą zatem swoje ciała między sobą — ^(1:25) ci właśnie, którzy Bożą prawdę zmienili w fałsz i z nabożną czcią służą stworzeniu zamiast Stwórcy, godnemu chwały na wieki. Amen. ^(1:26) Dlatego właśnie Bóg wydał ich na pohańbienie. Ich kobiety zamieniły potrzeby naturalne na nienaturalne. ^(1:27) Podobnie mężczyźni porzucili naturalny pociąg do kobiety i oddali się współzyciu między sobą. Mężczyźni z mężczyznami dopuszczają się bezwstydu i ściągają na siebie samych zapłatę godną ich zbrodnic. ^(1:28) Poszanowanie Boga przestało być dla nich ważne. Dlatego również Bóg

wydał ich na pastwę rozumu, niezdolnego do trafnych ocen, tak że czynią to, co nieprzyzwoite — ^(1:29) oni, ludzie pełni przeróżnej niesprawiedliwości, zła, chciwości, niegodziwości, zazdrości, chęci mordu, niezgody, podstępu, złośliwości, plotkarstwa, ^(1:30) oszczerstwa; ludzie nienawidzący Boga, zuchwali, zarozumiali, promujący samych siebie, wynajdujący zło, nieposłuszni rodzicom, ^(1:31) nierozumni, niesumienni, nieczuli, bezlitośni. ^(1:32) Ludzie ci poznali słuszny wyrok Boga. Wiedzą, że ci, którzy wspomniane rzeczy czynią, poniosą śmierć. A mimo to, nie tylko sami się ich dopuszczają, pochwalają również tych, którzy postępują podobnie. ^(2:1) Nie masz zatem wymówki, ty, który osądzasz bliźniego. Potępiając jego, potępiasz przy tym siebie. Sam bowiem, jako sędzia, postępujesz podobnie. ^(2:2) A wiemy, że wyrok Boży na winnych takich czynów jest jak najbardziej słuszny. ^(2:3) Czy więc liczysz na to — ty, który potępiasz innych, a sam postępujesz tak samo — że unikniesz kary? ^(2:4) A może lekceważysz ogrom Bożej dobroci, powściągliwości i cierpliwości, nieświadom, że Jego dobroć zachęca cię do opamiętania? ^(2:5) Bo przecież stosownie do swego uporu i nieskruszonego serca ściągasz na siebie coraz większy gniew. Dosięgnie cię on w dniu gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, ^(2:6) który odpłaci każdemu stosownie do jego czynów. ^(2:7) Ci, którzy przez wytrwałość w dobrym czynie dążą do chwały, czci i nieśmiertelności, otrzymają życie wieczne. ^(2:8) Tych natomiast, którzy w imię własnego zysku odmawiają posłuszeństwa prawdzie, a oddają się niesprawiedliwości, czeka gniew i wzburzenie. ^(2:9) Ucisk i udręka dotknie duszy każdego człowieka popełniającego zło, najpierw Żyda, potem Greka. ^(2:10) Natomiast chwała, cześć i pokój czeka każdą osobę czyniącą dobro, najpierw Żyda, potem również Greka. ^(2:11) Gdyż Bóg wszystkich ludzi traktuje jednakowo. ^(2:12) Ci więc, którzy zgrzeszyli nie mając Prawa, poginą bez niego. Ci natomiast, którzy zgrzeszyli w ramach Prawa, będą przez nie osądzeni. ^(2:13) (Gdyż nie ci, którzy słuchają Prawa, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy je stosują, mogą liczyć na usprawiedliwienie. ^(2:14) Bo gdy poganie, nie mający Prawa, z natury czynią to, co Prawo nakazuje, to sami — choć Prawa nie mają — stanowią je dla siebie. ^(2:15) Dowodzą też, że czyn zgodny z Prawem pochodzi z tego, co mają wypisane w swych sercach. Poświadczą to ich sumienie oraz myśli, które wzajemnie się oskarżają lub biorą w obronę). ^(2:16) [Ten sąd] dokona się w dniu, gdy, zgodnie z głoszoną przeze mnie dobrą nowiną, Bóg przez Chrystusa Jezusa osądzi ukryte sprawy ludzkie. ^(2:17) Jeśli natomiast ty określasz się Żydem, polegasz na Prawie, szcycisz się Bogiem; ^(2:18) jeśli umiesz rozpoznać Jego wolę i pouczony przez Prawo wskazać to, co słuszne; ^(2:19) jeśli masz przekonanie, że jesteś przewodnikiem niewidzących, światłem pograżonych w mroku, ^(2:20) wychowawcą niemądrych, nauczycielem ludzi nieświadomych rzeczy, człowiekiem znajdującym w Prawie wyraz poznania i prawdy — ^(2:21) jeśli więc ty pouczasz drugiego, dlaczego sam nie czerpiesz z tej wiedzy? Dlaczego głosisz, by nie kraść, a kradniesz? ^(2:22) Mówisz, by nie cudzołożyć, a cudzołożysz? Brzydzisz się bożkami, a bezczęścisz świątynie? ^(2:23) Szcycisz się Prawem, a przez przekraczanie Prawa znieważasz Boga? ^(2:24) Gdyż to z waszego powodu — jak czytamy — imię Boga obraża się wśród pogan. ^(2:25) Obrzezanie bowiem ma znaczenie, ale jeżeli przestrzegasz Prawa. Jeśli natomiast łamiesz Prawo, twoje obrzezanie jest równoznaczne z jego brakiem. ^(2:26) Jeśli z kolei nieobrzezani strzegą słusznych wymogów Prawa, to czy przy swym braku obrzezania nie zostaną potraktowani jako ci, którzy zostali mu poddani? ^(2:27) Dlatego ten, kto po urodzeniu nie został obrzezany, a jednak przestrzega Prawa, osądzi ciebie, który

pomimo znajomości litery Prawa oraz obrzezania, jesteś przestępcą Prawa. ^(2:28) Żydem jest się właściwie nie przez to, co widać na zewnątrz. Również nie w tym, co widoczne na ciele, zamyka się sens obrzezania. ^(2:29) Żydem jest się wewnątrz, obrzezanie serca jest sprawą ducha, nie litery. Taki właśnie człowiek zyska pochwałę — nie u ludzi, lecz u Boga. ^(3:1) Czy więc Żyd jest kimś szczególnym? Albo co za pożytek z obrzezania? ^(3:2) Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im zostały powierzone słowa Boga. ^(3:3) Bo co z tego, że niektórzy nie dochowali wiary? Czy ich niewierność zniweczy wierność Boga? ^(3:4) W żadnym razie! Niech Bóg pozostaje prawdomówny, choćby nawet każdy człowiek był kłamcą, zgodnie z tym, jak czytamy: Aby okazało się, że masz słusność w swoich słowach, i byś zwyciężył poddawany osądom. ^(3:5) Jeśli jednak nasza niesprawiedliwość służy uwypukleniu sprawiedliwości Boga, to co powiemy? Że Bóg jest niesprawiedliwy, gdy okazuje gniew? Rozumuję oczywiście po ludzku. ^(3:6) W żadnym razie! Przecież w jakiś sposób Bóg musi osądzić świat. ^(3:7) Jeśli przez moje kłamstwo prawda Boża jest tym bardziej wyraźna i uwydatnia chwałę Boga, to dlaczego na dodatek miałbym być sądzony jako grzesznik? ^(3:8) Właśnie w ten sposób nas obrażają. Pomawiają nas o to, że mówimy: Popelniamy zło, aby wynikło z tego dobro. Potępienie takich jest słuszne! ^(3:9) Jaki z tego wniosek? Czy jesteśmy w korzystniejszej sytuacji? Wcale nie! Dowiedliśmy już przecież winy i Żydów, i Greków — na wszystkich cięży grzech, ^(3:10) zgodnie ze słowami: Nie ma sprawiedliwego — ani jednego, ^(3:11) Nie ma, kto by rozumiał, nie ma, kto by szukał Boga. ^(3:12) Wszyscy zbroczyli, wszyscy stali się podli. Nikt nie dba o dobro, brak choćby jednego. ^(3:13) Ich gardło to otwarty grób, swymi słowami zwodzą, jak żmije kryją pod wargami jad, ^(3:14) ich usta pełne przekleństw i goryczy. ^(3:15) Ich nogi śpieszą do rozlewu krwi, ^(3:16) na ścieżkach — zguba i nieszczęście, ^(3:17) droga pokoju nie przemyka przez myśl, ^(3:18) a lęk przed Bogiem nie wpływa na ich posunięcia. ^(3:19) Wiemy zaś, że cokolwiek Prawo mówi, mówi do tych, którzy podlegają Prawu, aby wszystkim zamknąć usta i cały świat pociągnąć do odpowiedzialności przed Bogiem. ^(3:20) Stąd, dzięki czynom nakazanym przez Prawo nikt nie dostąpi przed Nim usprawiedliwienia. Prawo zapewnia po prostu właściwe poznanie grzechu. ^(3:21) Teraz natomiast, niezależnie od Prawa, objawiła się sprawiedliwość Boża, poświadczona przez Prawo i Proroków. ^(3:22) Jest to sprawiedliwość Boża oparta na zawierzeniu Jezusowi Chrystusowi i dostępna dla wszystkich, którzy wierzą. Nie ma przy tym wyjątków — ^(3:23) wszyscy zgrzeszyli i są pozbawieni Bożej chwały. ^(3:24) Usprawiedliwienie natomiast otrzymują w darze, z Jego łaski, dzięki temu, że Jezus Chrystus dokonał odkupienia. ^(3:25) To Jego Bóg ustanowił prześlaniem, z którego skorzystać można przez wiarę. Jest ono w Jego krwi. W ten sposób Bóg okazuje swoją sprawiedliwość. Wyraża się ona w nieuwzględnieniu grzechów popełnionych wcześniej, ^(3:26) w okresie powściągliwości Boga. Wyraża się ona też teraz, aby stało się jasne, że tylko On jest sprawiedliwy i usprawiedliwieniem darzy tego, kto zawierzył Jezusowi. ^(3:27) Gdzie zatem powód do chluby? Wykluczony! Przez które prawo? Uczynków? Nie! Przez prawo wiary. ^(3:28) Oto, co głosimy: Człowiek dostępuje usprawiedliwienia przez wiarę, niezależnie od tego, czy przestrzega Prawa, czy nie. ^(3:29) Czy Bóg jest tylko Bogiem Żydów? Czy pogan już nie? Oczywiście, jest On Bogiem również pogan. ^(3:30) Jeden jest zatem Bóg. On usprawiedliwi obrzezanych na podstawie wiary, a nieobrzezanych — dzięki wierze. ^(3:31) Czy więc przez wiarę unieważniamy Prawo? W żadnym razie! Wręcz przeciwnie,

podtrzymujemy je. ^(4:1) Moglibyśmy zapytać: Co zatem osiągnął Abraham, nasz praojciec według ciała? ^(4:2) Jeśli Abraham został usprawiedliwiony dzięki uczynom, to ma powód do chluby. Jednak nie tak było między Bogiem a nim. ^(4:3) Bo co czytamy w Piśmie? Abraham uwierzył Bogu i to mu uznano za sprawiedliwość. ^(4:4) Jeśli ktoś pracuje, nikt mu wynagrodzenia nie poczytuje za łaskę. Ono mu się należy. ^(4:5) Kto jednak nie pracuje, lecz wierzy Temu, który usprawiedliwia bezbożnego, temu wiarę uznaje się za sprawiedliwość. ^(4:6) Tak też Dawid opisuje szczęście człowieka, któremu Bóg przypisuje sprawiedliwość niezależnie od uczynków: ^(4:7) Szczęśliwi ci, którym przebaczone nieprawości i których grzechy zakryto; ^(4:8) szczęśliwy człowiek, któremu Pan nie przypisze grzechu. ^(4:9) Czy to szczęście ma być udziałem tylko obrzezanych? Co z nieobrzezаныmi? Przyjrzyjmy się temu. Kiedy czytamy, że wiarę uznano Abrahamowi za sprawiedliwość, ^(4:10) to pojawia się pytanie, w jakich okolicznościach się to dokonało? Czy był on wówczas obrzezany, czy nie? Otóż nie był obrzezany. Był nieobrzezany. ^(4:11) Znak obrzezania otrzymał jako pieczęć usprawiedliwiającej wiary — tej wiary, którą miał przed obrzezaniem. W ten sposób stał się on ojcem wszystkich wierzących: nieobrzezanych, aby im również wiarę uznano za sprawiedliwość, ^(4:12) i obrzezanych, tych jednak, którzy, obok obrzezania, wstępują również na drogę wiary naszego ojca Abrahama — wiary, którą miał jeszcze przed obrzezaniem. ^(4:13) Zauważmy, że to nie za pośrednictwem Prawa Abraham wraz z potomstwem otrzymał obietnicę, że będzie dziedzicem świata. Stało się to za pośrednictwem usprawiedliwiającej wiary. ^(4:14) Jeśli dziedzicami są ci, którzy trzymają się Prawa, to wiara traci znaczenie, a obietnica swą treść. ^(4:15) Prawo bowiem sprowadza gniew, a tam, gdzie nie ma Prawa, nie ma wykroczenia. ^(4:16) Obietnica natomiast dlatego została uwarunkowana wiarą, aby udział w niej był sprawą łaski. Została także dana w taki sposób po to, aby dotyczyła całego potomstwa, czyli nie tylko tych, którzy trzymają się Prawa, ale i tych, którzy podążają śladami wiary Abrahama, ojca nas wszystkich, ^(4:17) zgodnie ze słowami: Ustanowiłem cię ojcem wielu narodów. Czynią to natomiast przed obliczem Tego, któremu on uwierzył — Boga, który ożywia umarłych i to, czego nie ma, powołuje do bytu. ^(4:18) Abraham, wbrew beznadziei, mając nadzieję uwierzył, aby stać się ojcem wielu narodów, zgodnie z zapowiedzią: Takie będzie twoje nasienie. ^(4:19) I nie cofnął się w wierze, choć miał świadomość, że jego ciało, jako około stuletniego mężczyzny, jest już martwe, podobnie jak martwe jest łono Sary. ^(4:20) Nie zwątpił on w niewierze w obietnicę Boga. Przeciwnie, wzmocniony wiarą oddał chwałę Bogu. ^(4:21) Był przy tym w pełni przekonany, że to, co Bóg obiecał, ma moc również spełnić. ^(4:22) Właśnie dlatego uznano mu to za sprawiedliwość. ^(4:23) Nie czytamy przy tym, że uznano mu tylko ze względu na niego. ^(4:24) Stało się to również ze względu na nas. Nam ma to być uznane, wierzącym w Tego, który wzbudził z martwych Jezusa, naszego Pana, ^(4:25) wydanego za nasze upadki i wzbudzonego dla naszego usprawiedliwienia. ^(5:1) Usprawiedliwieni zatem na podstawie wiary, mamy pokój z Bogiem. Stało się to dzięki naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi. ^(5:2) Przez Niego uzyskaliśmy dostęp, za sprawą wiary, do tej łaski, w której niewzruszenie stoimy i chlubimy się nadzieją chwały Boga. ^(5:3) Lecz nie tylko tym. Chlubimy się też uciskami, wiedząc, że przeciwności wyrabiają wytrwałość, ^(5:4) a wytrwałość siłą charakteru; siła charakteru nadzieję, ^(5:5) a nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany. ^(5:6) Chrystus bowiem, gdy jeszcze byliśmy upadli, we

właściwym czasie umarł za bezbożnych. ^(5:7) Rzadko ktoś umiera za sprawiedliwego. Może za dobrego gotów byłby ktoś umrzeć. ^(5:8) Bóg natomiast daje dowód swojej miłości do nas przez to, że gdy jeszcze byliśmy grzesznikami, Chrystus za nas umarł. ^(5:9) Tym bardziej teraz, usprawiedliwieni Jego krwią, będziemy przez Niego zachowani od gniewu. ^(5:10) Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, tym bardziej, pojednani, zostaniemy uratowani przez Jego życie. ^(5:11) Powiem więcej: Dzięki naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, przez którego teraz dostąpiliśmy pojednania, Bóg stał się naszą chlubą. ^(5:12) Dlatego jak przez jednego człowieka wszedł na świat grzech, a jako skutek grzechu śmierć, tak też śmierć dotknęła wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. ^(5:13) Grzech przecież był na świecie, zanim wprowadzono Prawo, choć póki nie ma Prawa, grzechu się nie liczy. ^(5:14) Śmierć jednak panowała od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli w podobny sposób jak Adam, będący odpowiednikiem Tego, którego przyście miało dopiero nastąpić. ^(5:15) Jednak z darem łaski jest inaczej niż z upadkiem. O ile jeden upadek ściągnął śmierć na wielu ludzi, o tyle łaska Boża i dar tej łaski wyjednany przez jednego człowieka, Jezusa Chrystusa, wielu ludziom przyniosły obfitość dobrodziejstw. ^(5:16) Inaczej też niż w przypadku tego jednego, który zgrzeszył, jest ze wspomnianym darem. O ile wyrok za jeden upadek ściągnął potępienie, o tyle dar łaski niesie usprawiedliwienie z powodu wielu upadków. ^(5:17) Bo jeśli przez jednego, z powodu jego upadku, zapanowała śmierć, tym bardziej przez jednego, Jezusa Chrystusa, w tych, którzy dostępują ogromu łaski i otrzymują dar sprawiedliwości, zapanuje życie. ^(5:18) A zatem jak jeden upadek doprowadził do potępienia wszystkich ludzi, tak jeden akt sprawiedliwości przyniósł wszystkim ludziom życiodajne usprawiedliwienie. ^(5:19) Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo jednego wielu stanie się sprawiedliwymi. ^(5:20) Prawo natomiast wkroczyło, by pomnożyć upadek. Gdzie zaś wiele grzechu, tam jeszcze więcej łaski, ^(5:21) tak aby jak grzech panował sprowadzając śmierć, łaska panowała niosąc sprawiedliwość i wiodąc do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. ^(6:1) Moglibyśmy zapytać: Czy więc mamy pozostać w grzechu, by tym bardziej pomnożyć łaskę? ^(6:2) W żadnym razie! W jaki sposób my, którzy umarliśmy dla grzechu, mamy nadal w nim żyć? ^(6:3) Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? ^(6:4) A zatem za sprawą chrztu zostaliśmy pogrzebani wraz z Nim w śmierć, abyśmy wzorem Chrystusa, który został wzbudzony z martwych przez chwałę Ojca, my również prowadzili nowe życie. ^(6:5) Bo jeśli jesteśmy złączeni z Nim w podobieństwie Jego śmierci, tym bardziej będziemy — w zmartwychwstaniu, ^(6:6) wiedząc, że nasz stary człowiek został razem z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało zniszczone i abyśmy już dłużej nie byli zniewoleni przez grzech. ^(6:7) Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. ^(6:8) Jeśli zaś umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z Nim będziemy żyć, ^(6:9) mając świadomość, że wzbudzony z martwych Chrystus już nie umrze, śmierć już nad Nim nie ma władzy. ^(6:10) Gdy bowiem umarł, dla grzechu raz na zawsze umarł, a gdy żyje — żyje dla Boga. ^(6:11) Podobnie i wy zaliczajcie siebie do umarłych dla grzechu, a jednocześnie do tych, którzy żyją dla Boga w Chrystusie Jezusie. ^(6:12) Niech więc grzech nie panuje w waszym śmiertelnym ciele i nie podporządkowuje was swoim żądom. ^(6:13) Nie udostępniajcie mu też swoich członków jako narzędzi nieprawości. Oddawajcie siebie raczej Bogu, jako

ożywieni z martwych. Jemu oddawajcie swe członki, niech służą za oręż sprawiedliwości. ^(6:14) Grzech bowiem nie będzie nad wami panował, gdyż nie jesteście już pod Prawem, lecz pod łaską. ^(6:15) Cóż zatem? Czy mamy grzeszyć dlatego, że nie jesteśmy już pod Prawem, lecz pod łaską? W żadnym razie! ^(6:16) Czy nie wiecie, że jeśli posłusznie oddajecie się w niewolę, to stajecie się niewolnikami tego, kto przejmuje nad wami władzę? Jeśli to będzie grzech, skutkiem będzie śmierć. Jeśli posłuszeństwo — to końcem sprawiedliwość. ^(6:17) Lecz Bogu niech będą dzięki, że gdy jeszcze byliście niewolnikami grzechu, całym sercem poszliście za tego rodzaju nauką, z którą was też zapoznano, ^(6:18) i wyzwoleni od grzechu, staliście się niewolnikami sprawiedliwości. ^(6:19) Pozwólcie, że użyję przykładu z życia, ze względu na słabość waszego ciała. Otóż jak oddawaliście wasze członki w niewolę nieczystości i bezprawia dla jego popełniania, tak teraz oddawajcie wasze członki w niewolę sprawiedliwości — dla uświęcenia. ^(6:20) Bo gdy służyliście w niewoli grzechu, byliście wolni od sprawiedliwości. ^(6:21) I jakie wówczas mieliście korzyści? Takie, których się teraz wstydzicie, a których końcem jest śmierć. ^(6:22) Teraz natomiast, wyzwoleni od grzechu, a oddani w niewolę Bogu, macie korzyść w uświęceniu, a końcem jest życie wieczne. ^(6:23) Gdyż zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem Bożej łaski jest życie wieczne w Chrystusie Jezusie, naszym Panu. ^(7:1) Czyż nie wiecie, bracia — a mówię przecież do tych, którzy znają Prawo — że Prawo panuje nad człowiekiem, dopóki on żyje? ^(7:2) Weźmy na przykład mężatkę. Dopóki żyje mąż, jest z nim związana Prawem. Ale gdy mąż umrze, Prawo, które ją z nim wiązało, traci moc. ^(7:3) A zatem, jeśli za życia męża odejdzie do innego mężczyzny, będzie cudzołożnicą. Jeśli jednak mąż umrze, wolna jest od Prawa i gdy zwiąże się z innym, nie będzie cudzołożnicą. ^(7:4) Podobnie, moi bracia, wy przez ciało Chrystusa umarliście dla Prawa, aby należeć do innego, do Zmartwychwstałego — abyśmy mogli wydawać owoc dla Boga. ^(7:5) Bo gdy byliśmy w mocy ciała, grzeszne namiętności rozbudzane przez Prawo szalały w naszych członkach, rodząc owoce śmierci. ^(7:6) Teraz jednak jesteśmy wolni od Prawa, od kiedy umarliśmy dla naszych zniewoleń, po to, by służyć w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery. ^(7:7) Cóż więc powiemy? Że Prawo to grzech? W żadnym razie! Przecież gdyby nie Prawo, nie rozpoznałbym grzechu. Skąd wiedziałbym o pożądaniu, gdyby Prawo nie mówiło: Masz nie pożądać? ^(7:8) Tymczasem grzech, pobudzony przez przykazanie, wywołał we mnie przeróżne żądze; bez Prawa grzech jest jakby martwy. ^(7:9) Otóż ja żyłem kiedyś bez Prawa. Gdy jednak wkroczyło przykazanie, grzech ożył, ^(7:10) a ja umarłem. Okazało się wówczas, że to przykazanie, które miało wprowadzić mnie w życie, doprowadziło do śmierci. ^(7:11) Grzech skorzystał dzięki przykazaniu z okazji, zwiódł mnie i za jego pośrednictwem zabił. ^(7:12) Tak więc Prawo jest święte i przykazanie jest święte, sprawiedliwe i dobre. ^(7:13) Czy zatem to, co dobre, doprowadziło mnie do śmierci? Nie! To właśnie grzech, aby okazać się tym, czym jest, posłużył się rzeczą dobrą i spowodował moją śmierć — przykazanie odsłoniło całą brutalność grzechu. ^(7:14) Wiemy bowiem, że Prawo należy do sfery ducha, ja jednak jestem cielesny, zaprzędany grzechowi. ^(7:15) Nie rozumiem własnych czynów. Robię nie to, czego chcę, lecz to, czego nienawidzę. ^(7:16) Jednak postępując w taki sposób, przyznaję, że Prawo jest dobre. ^(7:17) Lecz czyniąc to, czego nie chcę, czynię to już nie ja, ale grzech, który mieszka we mnie. ^(7:18) Przekonuję się więc, że nie mieszka we mnie, to jest w moim ciele, dobro. Bo chociaż odczuwam pragnienie dobra, wykonania tego, co dobre — brak. ^(7:19) Nie czynię dobra, którego chcę, lecz popełniam zło,

którego nie chcę. ^(7:20) Jeśli jednak czynię to, czego sam nie chcę, to już nie czynię tego ja, tylko grzech, który mieszka we mnie. ^(7:21) Odkrywam zatem pewne prawo. Otóż, gdy chcę czynić dobrze, narzuca mi się zło. ^(7:22) W moim wewnętrznym człowieku zachwycam się Prawem Bożym. ^(7:23) Lecz w moich członkach dostrzegam inne prawo. Walczy ono przeciwko Prawu, za którym opowiada się mój rozum, i bierze mnie w niewolę prawa grzechu, rządzącego w moich członkach. ^(7:24) Nędzny ja człowiek! Kto mnie wybawi z tego ciała śmierci? ^(7:25) Bogu niech będą dzięki — przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana! Tak więc ja sam służę umysłem Prawu Boga, ale ciałem — prawu grzechu. ^(8:1) Teraz zatem nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie. ^(8:2) Bo prawo Ducha, właściwe dla życia w Chrystusie Jezusie, uwolniło cię od prawa grzechu i śmierci. ^(8:3) Jeśli chodzi o niemoc Prawa, wynikającą ze słabości ciała, to Bóg, przez posłanie swego Syna w postaci grzesznego ciała — jako ofiarę za grzech — potępił grzech w ciebie. ^(8:4) W ten sposób akt sprawiedliwości Prawa został spełniony w stosunku do nas, którzy postępujemy nie według ciała, ale według Ducha. ^(8:5) Bo ci, którzy są według ciała, kierują się tym, co cielesne, ci zaś, którzy są według Ducha — tym, co duchowe. ^(8:6) Bo to, ku czemu dąży ciało, sprowadza się do śmierci, a to, ku czemu Duch — do życia i pokoju. ^(8:7) Stąd cielesne dążenia są przeciwne Bogu. Nie poddają się one Prawu Boga, nawet nie są w stanie. ^(8:8) Ci zaś, którzy są według ciała, Bogu podobać się nie mogą. ^(8:9) Wy natomiast nie jesteście w ciele, lecz w Duchu — jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Kto zaś nie ma Ducha Chrystusa, ten do Niego nie należy. ^(8:10) Jeśli jednak Chrystus w was jest, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, duch jest żywy dzięki sprawiedliwości. ^(8:11) Jeśli zaś mieszka w was Duch Tego, który wzbudził Jezusa z martwych, to Ten, który przywrócił do życia Jezusa Chrystusa, ożywi również wasze śmiertelne ciała przez swego Ducha, który mieszka w was. ^(8:12) Tak więc, bracia, już nie jesteśmy dłużnikami ciała, aby żyć według ciała. ^(8:13) Jeśli według ciała żyjecie, przyjdzie wam umrzeć. Jeśli jednak w Duchu zadajecie śmierć sprawom ciała — będziecie żyli. ^(8:14) Bo wszyscy, których prowadzi Duch Boży, są dziećmi Boga. ^(8:15) Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by ponownie żyć w zastraszeniu, lecz Ducha usynowienia, w którym wołamy: Abba, Ojcze! ^(8:16) Ten właśnie Duch świadczy wraz z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Boga. ^(8:17) A jeśli dziećmi, to i dziedzicami — dziedzicami Boga, a także współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z Nim cierpimy, po to, by razem z Nim mieć również udział w chwale. ^(8:18) Uważam przy tym, że terazniejsze cierpienia nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić. ^(8:19) Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia się synów Boga. ^(8:20) Gdyż stworzenie zostało poddane marność — nie z własnej woli, lecz z woli Tego, który je poddał — w nadziei, ^(8:21) że i samo stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli skażenia i wprowadzone w chwalebny wolność dzieci Boga. ^(8:22) Wiemy bowiem, że całe stworzenie aż do teraz wzdycha i znosi bóle rodzenia. ^(8:23) A nie tylko ono. Podobnie my sami, którzy już mamy pierwszy owoc — Ducha, wzdychamy w sobie, oczekując usynowienia, odkupienia naszego ciała. ^(8:24) Z taką właśnie nadzieją zostaliśmy zbawieni. Nadzieja, której spełnienie się widzi, właściwie nie jest nadzieją. Bo kto żyje nadzieją na to, co już się spełniło? ^(8:25) Ale jeśli spodziewamy się tego, czego jeszcze nie widać, to oczekujemy tego z całą wytrwałością. ^(8:26) Podobnie Duch wspiera nas w naszej słabości. Kiedy nie wiemy, o co się modlić, jak należy, sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. ^(8:27) Ten zaś,

który bada serca, rozumie zamiary Ducha, gdyż wstawia się On za świętymi zgodnie z myślą Boga. ^(8:28) A wiemy, że kochającym Boga, to jest tym, którzy są powołani zgodnie z Jego planem, wszystko służy ku dobremu. ^(8:29) Bo tych, których wcześniej poznał, przeznaczył do współdziałania w naturze swego Syna, aby On był pierwotnym pośród wielu braci. ^(8:30) Tych zaś, których do tego przeznaczył, tych również powołał, a których powołał, tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych też obdarzył chwałą. ^(8:31) Czyż to nie wspaniałe? Jeśli Bóg jest po naszej stronie, kto może stanąć przeciwko nam? ^(8:32) On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakżeby — wraz z Nim — nie miał nas obdarzyć wszelkim innym dobrem? ^(8:33) Kto ma oskarżać wybranych przez Boga? Przecież Bóg usprawiedliwia. ^(8:34) Kto ma potępiać? Jezus Chrystus, który umarł — więcej, który zmartwychwstał i przebywa po prawicy Boga — On przecież wstawia się za nami. ^(8:35) Co nas odłączy od miłości Chrystusowej? Udreka, ucisk czy prześladowanie? Głód, nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? ^(8:36) Jak zostało napisane: Z powodu Ciebie co dzień nas zabijają, traktują jak owce przeznaczone na rzeź. ^(8:37) Lecz mimo tego wszystkiego odnosimy wyraźne zwycięstwo — dzięki Temu, który nas ukochał. ^(8:38) Gdyż jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ^(8:39) ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, naszym Panu. ^(9:1) Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię — poświadczą mi to moje sumienie w Duchu Świętym — ^(9:2) że odczuwam ogromny smutek i nieustający ból w moim sercu. ^(9:3) Bo sam byłbym gotów zostać odłączony od Chrystusa, jeśliby to miało pomóc moim braciom, moim krewnym według ciała — ^(9:4) Izraelitom. Z nimi łączy się usynowienie i chwała, przymierza i nadanie Prawa, służba przy ołtarzu oraz obietnice. ^(9:5) Do nich należą ojcowie i z nich — według ciała — wywodzi się Chrystus, stojący ponad wszystkim Bóg błogosławiony na wieki. Amen. ^(9:6) Słowo Boga jednak nie zawiodło. Dlatego, że przecież nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem. ^(9:7) Nie wszyscy też są dziećmi Abrahama tylko dlatego, że są jego potomkami. Jest inaczej: Twoim potomstwem będą nazwani potomkowie Izaaka. ^(9:8) Znaczy to, że dziećmi Boga nie są dzieci cielesnego pochodzenia. Jako potomstwo liczą się dzieci obietnicy. ^(9:9) Obietnica bowiem głosi: Przyjdę za rok o tym czasie, a Sara będzie miała syna. ^(9:10) Na tym nie koniec. Otóż Rebeka miała dzieci z jednym mężczyzną, z naszym ojcem Izaakiem. ^(9:11) Lecz zanim się urodziły, zanim dokonały czegokolwiek, dobrego lub złego — dla utrzymania Bożego planu, opartego na wybraniu ^(9:12) zależnym nie od czynków, lecz od Tego, który powołuje — powiedziano jej, że starszy będzie służył młodszemu. ^(9:13) Stało się tak zgodnie z zapowiedzią: Jakuba ukochałem, a Ezawa odsunąłem. ^(9:14) Moglibyśmy więc zapytać: Czy Bóg jest niesprawiedliwy? W żadnym razie. ^(9:15) Do Mojżesza bowiem mówi: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję, nad kim się zlituję. ^(9:16) A zatem okazanie miłosierdzia nie zależy od osoby, która tego pragnie, albo która o to zabiega, lecz od Boga, który je okazuje. ^(9:17) Pismo bowiem przytacza takie słowa skierowane do faraona: Właśnie po to cię ustanowiłem, by na tobie okazać swą moc i by po całej ziemi rozeszła się sława mojego imienia. ^(9:18) Bóg zatem komu chce, okazuje miłosierdzie, a kogo chce, czyni nieustępliwym. ^(9:19) Zapytasz zatem: Dlaczego więc jeszcze oskarża? Bo czy ktoś kiedyś zdołał oprzeć się Jego woli? ^(9:20) O, człowieku! A kim ty jesteś, że podnosisz głos przeciw Bogu? Czy dzban

pyta swego twórcę: Dlaczego nadałeś mi ten kształt ? ^(9:21) Czy garncarz nie ma władzy nad gliną? Czy nie może z tej samej gliny zrobić naczyń do celów zaszczytnych i naczyń do pospolitych? ^(9:22) A co, jeśli Bóg, chcąc ukazać swój gniew i objawić swą moc, z ogromną cierpliwością znosił naczynia gniewu przygotowane już do zniszczenia? ^(9:23) Co, jeśli na tym tle chciał objawić potęgę swej chwały nad naczyniami zmiłowania, które wcześniej przygotował do chwały? ^(9:24) Właśnie jako takie naczynia powołał nas — nie tylko spośród Żydów, lecz także spośród pogan, ^(9:25) jak mówi u Ozeasza: Nie mój lud nazwę moim ludem i niekochaną — ukochaną. ^(9:26) Tam zaś, gdzie im powiedziano: Nie jesteście moim ludem, tam właśnie zostaną nazwani synami żywego Boga. ^(9:27) Izajasz z kolei woła w związku z Izraelem: Choćby synów Izraela było tylu, co piasku nad morzem, i tak tylko resztką dostąpi zbawienia — ^(9:28) Pan spełni to Słowo na ziemi łańkowiec i bez zwłoki. ^(9:29) Ponadto Izajasz zapowiada: Gdyby Pan Zastępów nie pozostawił nam potomstwa, stalibyśmy się jak Sodom, przypominalibyśmy Gomorę. ^(9:30) Co z tego wynika? To, że poganie, którzy nie zabiegali o sprawiedliwość, otrzymali ją, to jest sprawiedliwość opartą na wierze. ^(9:31) Izrael zaś, idący za Prawem, do sprawiedliwości przez Prawo nie doszedł. ^(9:32) Dlaczego? Dlatego, że nie upatrywał jej w wierze, lecz liczył — można rzec — na uczynki. Potknął się przy tym o kamień obrazy, ^(9:33) zgodnie z tym, jak napisano: Oto kładę na Syjonie kamień obrazy i skałę skandalu. Ten, kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony. ^(10:1) Bracia! Pragnieniem mojego serca i treścią mojej modlitwy do Boga jest ich zbawienie. ^(10:2) Przyznaję bowiem, że mają gorliwość dla Boga. Nie opiera się ona jednak na właściwym poznaniu. ^(10:3) Nieświadomi, na czym polega sprawiedliwość Boża, skupieni na stanowieniu własnej, nie podporządkowali się sprawiedliwości Bożej. ^(10:4) Tymczasem końcem Prawa jest Chrystus, by sprawiedliwość zyskiwał ten, który wierzy. ^(10:5) Mojżesz tak opisuje sprawiedliwość osiąganą przez Prawo: Ten, kto je zachowuje, będzie żył dzięki niemu. ^(10:6) Sprawiedliwość zaś opartą na wierze można ująć w ten sposób: Nie myśl: Kto wstąpi do nieba, to znaczy, aby sprowadzić Chrystusa. ^(10:7) Nie myśl: Kto zstąpi do otchłani, to znaczy, aby wyprowadzić Go spośród umarłych. ^(10:8) Chodzi o to: Blisko ciebie jest słowo, w twoich ustach i w twoim sercu, to znaczy słowo wiary, które głosimy. ^(10:9) Bo jeśli ustami wyznasz, że Panem jest Jezus, i uwierzysz w swym sercu, że Bóg wzbudził Go z martwych, będziesz zbawiony. ^(10:10) Bo wiara płynąca z serca zapewnia sprawiedliwość, a jej wyznanie ustami zapewnia zbawienie. ^(10:11) Pismo bowiem stwierdza: Ten, kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony. ^(10:12) Nie ma przy tym różnicy między Żydem a Grekiem. Wszyscy mają tego samego Pana, hojnego dla wszystkich, którzy Go wzywają. ^(10:13) Dlatego zbawiony będzie każdy, kto wezwie imienia Pana. ^(10:14) Jak jednak mają wzywać, skoro w Niego nie uwierzyli? A jak uwierzyć, skoro Go nie słyszeli? Jak usłyszeć bez kogoś, kto głosi? ^(10:15) A jak głosić, gdy nikt nie został posłany? Dlatego czytamy: Jakże piękne są stopy tych, którzy przychodzą z dobrymi wieściami. ^(10:16) Chociaż tak jest, nie wszyscy dali posłuch dobrej nowinie. Izajasz wręcz pyta: Panie, kto uwierzył naszemu przesłaniu? ^(10:17) Wiara zatem rodzi się dzięki przesłaniu, a treścią tego przesłania jest to, co mówi Chrystus. ^(10:18) Pytam jednak: Czy nie usłyszeli? Przeciwnie: Po całej ziemi rozszedł się ich głos, do najdalszych stron świata dotarło ich przesłanie. ^(10:19) Znow więc pytam: Czy Izrael nie zrozumiał? Mojżesz jako pierwszy mówi: Ja wzbudzę w was zazdrość przez tych, którzy nie są narodem, pobudzę was do gniewu przez nierozumny naród.

^(10:20) Izajasz waży się nawet powiedzieć: Dałem się znaleźć tym, którzy Mnie nie szukali, objawiłem się tym, którzy o Mnie nie pytali. ^(10:21) O Izraelu natomiast mówię: Cały dzień wyciągałem swe ręce do nieposłusznego, opornego ludu. ^(11:1) Pytam zatem dalej: Czy Bóg odtrącił swój lud? W żadnym razie. Przecież ja jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z plemienia Beniamina. ^(11:2) Bóg nie odtrącił swego ludu, który uprzednio przygarnął. Pamiętajcie, co Pismo mówi o Eliaszu, gdy skarży się on przed Bogiem na Izraela? ^(11:3) Panie, Twoich proroków pozabijali; Twoje ołtarze — poburzyli; zostałem ja sam, a i na moje życie nie przestają czyhać. ^(11:4) Co wówczas usłyszał w odpowiedzi? Zostawiłem sobie siedem tysięcy ludzi, którzy nie zgięli kolan przed Baalem. ^(11:5) Podobnie obecnie pozostaje reszta wybrana z łaski. ^(11:6) A jeśli z łaski, to nie ze względu na uczynki, bo inaczej łaska nie byłaby łaską. ^(11:7) Co z tego wynika? To, że Izrael nie znalazł, czego poszukuje. Znaleźli to wybrani. Pozostałych natomiast dotknął brak wrażliwości, ^(11:8) zgodnie ze słowami: Bóg dał im ducha odrętwienia, oczy, by nie widzieli, i uszy, by nie słyszeli — i tak jest do dnia dzisiejszego. ^(11:9) Dawid zaś dodaje: Niech ich stół będzie im pułapką i sidłem, potraskiem i odpłatą. ^(11:10) Niech pociemnieje im w oczach, tak by nie widzieli, a ich grzbiet zegnij na zawsze. ^(11:11) Pytam zatem: Czy potknęli się, aby zupełnie upaść? W żadnym razie. Ich upadek przyniósł zbawienie narodom, co z kolei miało pobudzić Jego lud do zazdrości. ^(11:12) Jeśli zaś ich upadek stał się bogactwem świata, a ich porażka bogactwem narodów, to jakże wspaniałą rzeczą stanie się ich pełnia! ^(11:13) Wam natomiast, przedstawicielom narodów, mówię: Jako apostoł narodów, cieszę się z mojego zadania. ^(11:14) Może w ten sposób wzbudzę zazdrość w moich rodakach i niektórych z nich uratuję. ^(11:15) Skoro bowiem ich bunt przyniósł światu pojednanie, to co przyniesie ich przyjęcie, jeśli nie wzbudzone z martwych życie? ^(11:16) Jeżeli zaś zaczyn jest święty, to święte jest ciasto; jeśli święty jest korzeń — święte też gałęzie. ^(11:17) Jeśli natomiast niektóre z tych gałęzi zostały odłamane, a ty, niczym dzika gałązka, wszczepiony między pozostałe, zyskałeś udział w korzeniu i sokach drzewa oliwnego, ^(11:18) to nie wynos się nad gałęzie. A jeśli się wynosisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, ale korzeń ciebie. ^(11:19) Powiesz jednak: Gałęzie odłamano, abym ja został wszczepiony. ^(11:20) Słusznie! Odłamano je z powodu niewiary, ty natomiast trwasz dzięki wierze. Nie miej zbyt wysokiego mniemania o sobie. Raczej uważaj! ^(11:21) Jeśli Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych, może nie oszczędzić i ciebie. ^(11:22) Lepiej zwróć uwagę na dobroć i surowość Boga — na surowość dla upadłych i na dobroć względem ciebie, o ile pozostaniesz w tej dobroci, bo w przeciwnym razie ty też będziesz odcięty. ^(11:23) Co do nich natomiast, jeśli nie pozostaną w niewierze, zostaną wszczepieni ponownie — Bóg ma moc to uczynić. ^(11:24) Bo skoro ty, będący z natury częścią dzikiej oliwki, zostałeś od niej odcięty i wbrew naturze wszczepiony w szlachetne drzewo oliwne, to o ile bardziej w swoją własną oliwkę będą wszczepieni ci, którzy mają jej naturę. ^(11:25) Chcę bowiem, bracia, abyście byli świadomi pewnej tajemnicy i dzięki temu nie mieli zbyt wysokiego mniemania o sobie. Otóż niewrażliwość dotknęła części Izraela. Potrwa ona do czasu przyjęcia pełni pogan. ^(11:26) W ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, zgodnie ze słowami: Z Syjonu przyjdzie Wybawca i usunie bezbożność Jakuba. ^(11:27) Takie zawrę z nimi przymierze, kiedy zmażę ich grzechy. ^(11:28) Z punktu widzenia dobrej nowiny, są oni — ze względu na was — nieprzyjaciółmi, jednak co do wybrania — ze względu na ojców — nie utracili Bożej miłości. ^(11:29) To dlatego, że dary łaski i powołanie ze strony Boga są rzeczą nieodwołalną.

^(11:30) Bo, jak niegdyś wy byliście nieposłuszni Bogu, a teraz — z powodu ich nieposłuszeństwa — dostąpiliście miłosierdzia, ^(11:31) tak teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, oni są nieposłuszni, po to, aby z kolei oni go dostąpili. ^(11:32) Bóg bowiem wydał wszystkim w moc nieposłuszeństwa, aby wszystkim móc okazać miłosierdzie. ^(11:33) O, głębio bogactwa, mądrości i myśli Boga! Jakże niepojęte są Jego wyroki i Jego drogi jakże niezbadane! ^(11:34) Bo któż poznał plan Pana? Albo kto był Jego doradcą? ^(11:35) Kto zdołał Mu coś podarować, aby liczyć na Jego odpłatę? ^(11:36) Wszystko jest z Niego, przez Niego i dla Niego. Jemu niech będzie chwała — na wieki. Amen. ^(12:1) Zachęcam was zatem, bracia, ze względu na miłosierdzie Boże, abyście oddali swoje ciała na ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu — jako wyraz waszej rozumnej, wypływającej z głębi ducha służby. ^(12:2) Nie podporządkowujcie się już wzorcom tego wieku. Niech was przeobraża nowy sposób myślenia, abyście potrafili rozpoznać, co jest wolą Bożą, co jest dobre, przyjemne i doskonałe. ^(12:3) Mówię bowiem każdemu z was, na mocy danej mi łaski, aby nie miał o sobie mniemania wyższego, niż należy. Niech każdy ocenia siebie rozsądnie, zgodnie z tym, co mu Bóg wytyczył w mierze wiary. ^(12:4) Jedno ciało ma bowiem wiele członków. Nie wszystkie one spełniają to samo zadanie. ^(12:5) Podobnie my, w swej wielości, stanowimy w Chrystusie jedno ciało. Natomiast każdy z osobna jesteście dla siebie członkami. ^(12:6) Stosownie do udzielonej nam łaski mamy też różne jej dary: czy to prorokowania — do głoszenia na miarę wiary; ^(12:7) czy usługiwania — do służby z poświęceniem; czy to nauczania, po to, by pouczać; ^(12:8) czy też zachęcania, po to, by podnosić na duchu. Kto wspiera — to hojnie; kto przewodzi — to z zapalem; kto okazuje miłosierdzie — to z całego serca. ^(12:9) Miłość niech będzie nieobludna. Brzydziecie się złem, Ignijcie do dobra. ^(12:10) Darzcie siebie nawzajem serdeczną, braterską miłością. Wyprzedzajcie się w okazywaniu szacunku. ^(12:11) W zapale bądźcie niestrudzeni, duchem płomienni, w Panu — gotowi do służby. ^(12:12) W nadziei bądźcie radośni, w ucisku wytrwali, w modlitwie oddani. ^(12:13) Wspierajcie w potrzebach świętych, pielęgnujcie gościnność. ^(12:14) Dobrze życzcie tym, którzy was prześladują — dobrze życzcie, a nie przeklinajcie. ^(12:15) Radujcie się z radosnymi, płaczcie z płaczącymi. ^(12:16) Odnóście się do siebie z podobną wyrozumiałością. Nie bądźcie wyniośli, skłaniajcie się raczej do tego, co skromne. Nie uważajcie sami siebie za mądrych. ^(12:17) Nie odpłacajcie nikomu złem za zło. Starajcie się o to, co jest dobre dla wszystkich ludzi. ^(12:18) Jeśli to z waszej strony możliwe, zachowujcie pokój ze wszystkimi. ^(12:19) Najdrożsi! Nie mścijcie się sami. Pozostawcie miejsce gniewowi Bożemu. Czytamy przecież: Pomsta należy do Mnie, Ja odpłacę — mówi Pan. ^(12:20) Lecz jeśli twój nieprzyjaciel jest głodny, nakarm go. Jeśli spragniony, daj mu się napić. To czyniąc, zgarniesz na jego głowę rozżarzone węgle. ^(12:21) Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło przewyciężaj dobrem. ^(13:1) Niech każda osoba podporządkowuje się władzom sprawującym rządy. Nie ma bowiem władzy, która nie pochodziłaby od Boga. Wszystkie one zostały ustanowione przez Niego. ^(13:2) Dlatego kto się opiera władzy, przeciwstawia się Bożemu rozporządzeniu. Ci natomiast, którzy się przeciwstawiają, sami na siebie ściągają wyrok. ^(13:3) Rządzący przecież nie są postrachem dla dobrych, ale dla złych. Chcesz się nie bać władzy? Czyń dobrze, a będziesz miał od niej pochwałę. ^(13:4) Władza bowiem jest na służbie u Boga, dla twojego dobra. Jeśli jednak czynisz źle, uważaj, bo nie na darmo nosi miecz. Jest przecież Bożym narzędziem, karzącym w gniewie tego, kto popełnia zło. ^(13:5) Stąd należy się jej podporządkowywać, nie tylko ze względu na gniew, ale

także ze względu na sumienie. ^(13:6) Dlatego też płacicie podatki, bo są urzędnikami Boga po to właśnie, by tego pilnować. ^(13:7) Oddawajcie każdemu to, co mu się należy: komu podatek — podatek; komu cło — cło; komu szacunek — szacunek; komu cześć — cześć. ^(13:8) Nie bądźcie nikomu nic winni — poza wzajemną miłością. Kto kocha bliźniego, wypełnił Prawo. ^(13:9) Bo przykazania: Masz nie cudzołożyć, nie zabijać, nie kraść, nie pożądać — oraz wszystkie inne, streszczają się w tym jednym: Masz kochać swego bliźniego tak, jak samego siebie. ^(13:10) Miłość nie wyrządza zła bliźniemu, toteż jest ona wypełnieniem Prawa. ^(13:11) Poza tym bądźcie świadomi, w jakim żyjemy czasie. Oto nadeszła pora, by zbudzić się ze snu. Teraz zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, kiedy uwierzyliśmy. ^(13:12) Noc przeminęła — i dzień się przybliżył. Odrzucmy więc uczynki ciemności, a włożmy na siebie zbroję światła. ^(13:13) Postępujmy godnie, jak za dnia. Odrzucicie hulanki i libacje, rozpustę i rozwiązłość, kłótnię oraz zazdrość. ^(13:14) Przywdziejcie raczej Pana Jezusa Chrystusa i nie czyńcie starań, by zaspokajać żądze ciała. ^(14:1) Osobę o wciąż słabej wierze przygarnijcie do siebie, lecz nie po to, by spierać się o poglądy. ^(14:2) Jeden wierzy, że można jeść wszystko, natomiast osoba słaba poprzestaje na jarzynach. ^(14:3) Ten, który jada, niech nie odrzuca tego, który nie jada. Ten natomiast, który nie jada, niech nie osądza tego, który jada, bo przecież Bóg go przygarnął. ^(14:4) Kim ty jesteś, że sądzisz cudzego sługę? Stoi czy upada, czyni to przed swym panem. Podniesie się jednak, gdyż Pan ma moc go postawić. ^(14:5) Jeden czyni różnicę między dniem a dniem, inny z kolei sądzi, że każdy dzień jest równie ważny. Niech każdy żyje zgodnie ze swoim przekonaniem. ^(14:6) Kto przestrzega dnia — przestrzega dla Pana. Kto jada — czyni to dla Niego, gdyż dziękuje Bogu. Kto nie jada, też nie jada dla Pana — i dziękuje Bogu. ^(14:7) Nikt z nas przecież dla samego siebie nie żyje ani nie umiera. ^(14:8) Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, i jeśli umieramy, dla Pana umieramy. Czy więc żyjemy, czy umieramy, należymy do Niego. ^(14:9) Chrystus po to umarł i zmartwychwstał, aby panować nad umarłymi oraz nad żywymi. ^(14:10) Dlaczego więc osądzasz swego brata? Albo dlaczego go odrzucasz? Wszyscy przecież staniemy przed Boskim trybunałem. ^(14:11) Mówią o tym słowa: Jak żyję — mówi Pan — zegnij się przede Mną wszelkie kolano i wszelki język wyzna Boga. ^(14:12) A zatem każdy z nas za samego siebie zda sprawę przed Bogiem. ^(14:13) Przestańmy się więc osądzać! Raczej zastanówmy się, jak nie dawać bratu powodu do potknięcia lub wywołania skandalu. ^(14:14) Wiem i jestem przekonany w Panu Jezusie, że nic samo przez się nie jest nieczyste — jest nieczyste tylko dla osoby, która je za takie uważa. ^(14:15) Jeśli jednak z powodu pokarmu twój brat jest zasmucony, to nie postępujesz zgodnie z miłością. Z powodu pokarmu nie doprowadzaj do załamania kogoś, za kogo umarł Chrystus. ^(14:16) Niech też to, co jest waszym dobrem, nie będzie przedmiotem czyichś bluźnierstw. ^(14:17) Gdyż Królestwo Boże to nie pokarm ani napój, lecz sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym. ^(14:18) Kto tak służy Chrystusowi, jest miły Bogu i przyjemny dla ludzi. ^(14:19) Dążmy zatem do tego, co służy pokojowi i wzajemnemu zbudowaniu. ^(14:20) Z powodu pokarmu nie burz Bożego dzieła. Wprawdzie wszystko jest czyste, źle jednak, jeśli ktoś przez to, co je, doprowadza innych do upadku. ^(14:21) Dobrze jest nie jeść mięsa ani nie pić wina, ani nie robić nic, co mogłoby spowodować potknięcie u brata. ^(14:22) To, co jest treścią twej wiary, zachowaj przed Bogiem dla siebie. Szczęśliwy, kto siebie nie potępia za to, co uznaje za słuszne. ^(14:23) Kto zaś wątpi, gdy je, już wydał na siebie wyrok, ponieważ robi coś, co nie płynie z wiary. Wszystko zaś, co nie

wyływa z wiary, jest grzechem. ^(15:1) My natomiast, mocni, powinniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, zamiast dogadzać sobie samym. ^(15:2) Niech każdy z nas postępuje w sposób miły dla bliźniego, dla jego dobra i dla zbudowania. ^(15:3) Chrystus również nie dogadzał sobie, ale, jak napisano: Spadły na mnie zniewagi urągających Tobie. ^(15:4) Cokolwiek zaś wcześniej napisano, ma służyć naszemu pouczeniu, abyśmy dzięki wytrwałości i pociesze, których źródłem są Pisma, trwali przy nadziei. ^(15:5) A Bóg wytrwałości i pociechy niech darzy was jednomyślnością, na wzór Jezusa Chrystusa, ^(15:6) abyście tak połączeni, jednym głosem chwalili Boga i Ojca naszego Pana, Jezusa Chrystusa. ^(15:7) Dlatego przygarniajcie jedni drugich, podobnie jak Chrystus przygarnął was dla chwały Boga. ^(15:8) Twierdzą bowiem, że Chrystus stał się sługą obrzezanych ze względu na prawdę Bożą, aby potwierdzić dane ojcom obietnice, ^(15:9) a także, by poganie, dzięki miłosierdziu, oddali chwałę Bogu, zgodnie ze słowami: Dlatego wyznam Cię pośród narodów i zaśpiewam na cześć Twojego imienia. ^(15:10) I znowu czytamy: Cieszcie się, narody, razem z Jego ludem. ^(15:11) I ponownie: Chwalcie Pana, wszystkie narody, niech Go wysławiają wszystkie ludy! ^(15:12) Izajasz z kolei mówi: Wypuści pędy korzeń Jessaja, przyjdzie Ten, który będzie rządził narodami. W Nim narody będą pokładać nadzieję. ^(15:13) A Bóg nadziei niech was napełni największą radością i pokojem w wierze, abyście opływali w nadzieję, w mocy Ducha Świętego. ^(15:14) Co do mnie, drodzy bracia, nie wątpię w waszą dobroć ani w to, że dzięki swojemu poznaniu możecie jedni drugich pouczać. ^(15:15) Mimo to, dość odważnie tu i ówdzie do was napisałem, jako ten, który przypomina, ze względu na łaskę otrzymaną od Boga. ^(15:16) To za jej sprawą jestem względem narodów przedstawicielem Chrystusa Jezusa. Pełnię służbę kapłańską. Głoszę Bożą dobrą nowinę, po to, by poganie stali się przyjemną ofiarą, uświęconą przez Ducha Świętego. ^(15:17) Tak więc, co do spraw Bożych, mam się czym szczycić w Chrystusie Jezusie. ^(15:18) I choć nie odważę się mówić o czym innym, mogę powiedzieć o tym, czego Chrystus dokonał przeze mnie, by doprowadzić pogan do posłuszeństwa, słowem albo czynem, ^(15:19) w mocy znaków i cudów oraz w mocy Ducha Bożego. W ten właśnie sposób rozgłosiłem Chrystusową dobrą nowinę poczynawszy od Jerozolimy i jej okolic aż po Illirię. ^(15:20) Stawiałem sobie przy tym za punkt honoru głosić dobrą nowinę tam, gdzie jeszcze nie wspomniano imienia Chrystusa — aby nie budować na cudzym fundamencie. ^(15:21) Kierowałem się tymi słowami: Zobaczą Go ludzie, którym o Nim nie głoszono, i poznają ci, którzy o Nim nie słyszeli. ^(15:22) To dlatego wielokrotnie odwlekałem przyjdzie do was. ^(15:23) Teraz jednak nie ma już dla mnie miejsca w tych stronach, a jednocześnie od lat pragnę was odwiedzić. ^(15:24) I mam nadzieję, że stanie się to niebawem, gdy będę w drodze do Hiszpanii. Chciałbym was odwiedzić i zaopatrzyć się u was na dalszą drogę. Ale najpierw, oczywiście, chciałbym się trochę nacieszyć wami. ^(15:25) Obecnie jestem w drodze do Jerozolimy. Idę ze wsparciem dla świętych, ^(15:26) przekazanych przez Macedonię i Achaję. Uznały one za właściwe złożyć się na potrzeby ubogich wśród świętych w Jerozolimie. ^(15:27) I słusznie, bo rzeczywiście są ich dłużnikami. Skoro poganie dostąpili udziału w ich dobrach duchowych, nic nie przeszkadza, by usłużyli im materialnymi. ^(15:28) Po załatwieniu tej sprawy, to znaczy po doręczeniu im tego owocu, który został zebrany, wyruszę do Hiszpanii drogą prowadzącą przez wasze strony. ^(15:29) A wiem, że przyjdę do was w pełni Chrystusowego błogosławieństwa. ^(15:30) Proszę was, bracia, przez wzgląd na naszego Pana, Jezusa Chrystusa, oraz przez wzgląd na miłość Ducha, łączcie się ze mną w

modlitwach i wstawiajcie się za mną u Boga. ^(15:31) Proście, aby w Judei nie spotkało mnie nic złego ze strony ludzi nieposłusznych wierze. Proście też, aby moja posługa na rzecz Jerozolimy została życzliwie przyjęta przez świętych, ^(15:32) tak bym — za wolą Bożą — przybył do was pełen radości i mógł się u was odświeżyć. ^(15:33) A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi. Amen. ^(16:1) Polecam wam Febe, naszą siostrę, która jest opiekunką w kościele w Kenchrach. ^(16:2) Przyjmijcie ją w Panu, w sposób godny świętych. Wspomóżcie ją też, jeśliby czegoś od was potrzebowała, bo i ona była wsparciem dla wielu — również i dla mnie samego. ^(16:3) Pozdrówcie Pyskę i Akwilę, moich współpracowników w Chrystusie Jezusie, ^(16:4) którzy za moje życie nadstawili własnego karku. Jestem im wdzięczny nie tylko ja, ale także wszystkie kościoły pogańskie. ^(16:5) Przekażcie też pozdrowienia kościołowi, który gromadzi się w ich domu. Pozdrówcie mojego ukochanego Epenetosa, który jest pierwszym plonem dla Chrystusa z Azji. ^(16:6) Pozdrówcie Marię, która się dla was wiele napracowała. ^(16:7) Pozdrówcie Andronikosa i Junię, moich rodaków oraz współwięźniów, których znają i cenią apostołowie, a którzy wcześniej niż ja narodzili się w Chrystusie. ^(16:8) Pozdrówcie Ampliatosa, mojego ukochanego w Panu. ^(16:9) Pozdrówcie Urbanusa, naszego współpracownika w Chrystusie, oraz Stachysa, mojego ukochanego. ^(16:10) Pozdrówcie Apellesa, wypróbowanego w Chrystusie. Pozdrówcie ludzi z domu Arystobulosa. ^(16:11) Pozdrówcie Herodiona, mojego rodaka. Pozdrówcie ludzi z domu Narcyza — tych, którzy są w Panu. ^(16:12) Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które trudzą się w Panu. Pozdrówcie ukochaną Persis, która wiele się w Nim napracowała. ^(16:13) Pozdrówcie Rufusa, powołanego w Panu, oraz matkę — jego i moją. ^(16:14) Pozdrówcie Asynkrytosa, Flegona, Hermesa, Patrobasa, Hermasa oraz braci z ich kręgu. ^(16:15) Pozdrówcie Filologosa i Julię, Nereusza i jego siostrę, Olimpasa i wszystkich świętych z ich otoczenia. ^(16:16) Pozdrówcie jedni drugich świętym pocałunkiem. Pozdrawiają was też wszystkie kościoły Chrystusa. ^(16:17) A proszę was, bracia, strzeżcie się ludzi, którzy wywołują podziały i skandale, uderzające w naukę, którą przyjęliście — unikajcie ich. ^(16:18) Tacy bowiem nie służą naszemu Panu, Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi. Za pomocą gładkich oszustw oraz pochlebstw zwodzą serca prostodusznych. ^(16:19) Natomiast wasze posłuszeństwo znane jest wszystkim. Cieszę się z was zatem i chcę, abyście byli mądrzy w każdej dobrej sprawie i czyści wobec zła. ^(16:20) A Bóg pokoju szybko zetrze szatana pod waszymi stopami. Niech łaska naszego Pana, Jezusa, towarzyszy wszystkim waszym poczynaniom. ^(16:21) Pozdrawia was mój współpracownik Tymoteusz, Lucjusz, Jazon oraz Sozypatros, moi rodacy. ^(16:22) Pozdrawiam was w Panu ja, Tercjusz, który ten list pisałem. ^(16:23) Pozdrawia was Gajusz, gospodarz — mój i całego kościoła. Pozdrawia was Erastos, skarbnik miejski, oraz brat Kwartus. ^(16:24) Niech wam wszystkim towarzyszy łaska naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Amen. ^(16:25) A Temu, który ma moc was utwierdzić według głoszonej przeze mnie dobrej nowiny oraz poselstwa Jezusa Chrystusa, zgodnego z tajemnicą, przez wieki okrytą milczeniem, ^(16:26) a teraz objawioną przez Pisma prorockie na polecenie wiecznego Boga, i obwieszoną wszystkim narodom dla doprowadzenia ich do posłuszeństwa wiary, ^(16:27) jedynie mądrym Bogu przez Jezusa Chrystusa — Jemu chwała na wieki. Amen.